





dnym Szwedzkiego, Śląskiego i Hönigsmana, aby nie sprzedawać tego gruntu za kwotę propo-

W składzie sekcji zaszła zmiana. Radny Si-

Donosiliśmy już dawniej, że przedsiębiorca

Dla zapewnienie miastu zapasu kamienia

Posiedzenie zakończyła Rada uchwałą

Wgo Tomasza Horodyskiego na prezesa, i

Wgo Józefa Prus-Jabłonowskiego na preze-

Wgo Klemensa Cetwińskiego na zastępcę

Wgo Seweryna Smarzewskiego na prezesa,

Wgo Narcyza Puchalskiego na prezesa Rady

— Jedenasty odczyt popularny na dochód

— Wznowienie. Delegowany z Wydziału

Bilce dnia 26. stycznia 1868.

— Kolomyja dnia 28. stycznia. Przedwczoraj

Zawdzięczyć należy możliwość dania tej

— Z Żywca d. 25. stycznia. Dnia dzisiejszego

Po wysłuchaniu mszy św. zebrał się

Zawiadomiliśmy zgromadzenie, że członek,

Zdając sprawę z odbytych już posiedzeń

Z wyszczególnienia mnogich spraw, przez

się z nimi; że pracę swą rozdzielił na sprawy:

Pomijając będący w projekcie dom sierot i

Prawie do ostateczności doprowadzone już

Dla tego niech Bóg pobogosławi tej tak

Sprawy, na porządek dzienny przypadłe,

1) uznała potrzebę sekretarza, pisarza i

2) uchwała dla sekretarza 500 złr., dla

3) stwierdziła wyszczególnienie tych

4) dozwoliła gminie miasta Żywiec

5) uwzględniła położeniem geograficznym

6) przyjęła projekt prośby do Wydziału

Przy tem wszystkim spostrzegaliśmy

Zaproszeni przez prezesa na obiad,

Po wzniesieniu toastu i na cześć Jego

czne a pełne miłości przewodniczenie

— Kasa powstająca. Wiadomo, że w czasie

— Wyszłi nr. 14 Nowina, i zawiera „Na

— Z Mikolajowa (Cygan). Jak wielką

Z powodu zasp śnieżnych, ruch na

Minister rolnictwa hr. Alfred Potocki

Jak się dowiadujemy, przydzielony

O ile wiemy, nie żyłby hr. Potocki

Przyjechał do Lwowa d. 31. stycznia.

Kronika.

— II. Spis darów na fundację s. p. Karola

— Marszałkowie powiatowi. Gazeta

Jego c. k. apost. Mość, najwyższem

Wgo Konstantego Pilińskiego na prezesa,

Wgo Feliksa Dolanńskiego na prezesa,

Wgo Erazma Niedzielskiego na prezesa,

Wgo Henryka br. Kołopkę na zastępcę

Wgo Tomasza Horodyskiego na prezesa,

Wgo Józefa Prus-Jabłonowskiego na preze-

Wgo Klemensa Cetwińskiego na zastępcę

Wgo Seweryna Smarzewskiego na prezesa,

mu zarazem 25—30 milionów kaurji.

Ministerstwo węgierskie handlu przed-

Praga dnia 29. stycznia. Okowita przy

Chmiel wyborowy zateki produkcji

r. 1868 produkcja żelaza na górnych

Lwów 31. stycznia. (Ceny targowe).

(F) Wiedeń d. 30. stycznia. Od wtór-

Berno dnia 27. stycznia. Na dzisiejszym

Praga dnia 29. stycznia. Okowita przy

Chmiel wyborowy zateki produkcji

Pociągi na kolei żelaznej Lwowsko-

Odechdzą ze Lwowa o g. 10. rano.

Table with telegraph rates: W. A. z dnia 1. lutego, Oblig. dług. państw. 5% na 100 zł. m. k.

Przyjechał do Lwowa d. 31. stycznia.

Pociągi kolei żelaznej Karola Ludwika:

Odechdzą ze Lwowa o g. 5. m. 10. r.





Ostatnie wiadomości.

Dyrekcja ruchu kolei Karola Ludwika uwiadoma nas, że masy śniegu, które kolej na prze-

Zachodnia poczta z gazetami i listami nadejdzie więc dopiero dziś w nocy.

Podróżni z królestwa Polskiego opowiadali tu wczoraj, że krąży tam znowu świeże pogłoski wojenne.

Telegramy „Gazety Narodowej“

Wiedeń d. 1. lutego. Na dzisiejszem posiedzeniu delegacji węgierskiej przywódca stronnictwa lewicowego, Gliczy, oświadczył, że jest zadowolonym z odpowiedzi ministerstwa na interpelację co do nazwy „ministerstwo państwowe“.

Reichsrathscorresp. pisze: „Sekcja delegacji Rady państwa, zajmująca się budżetem ministerstwa spraw zewnętrznych, ukończyła swoją pracę i wnosi przyjęcie budżetu z wykreśleniem 60.000 zlr. Sekcja poleca przyjęcie pozycji 550.000 zlr. na tajne wydatki, na znak zaufania do p. Beusta.

(Telegram ten, wysłany z Wiednia d. 1. bm. o godzinie 10. min. 30 wczoraj, przybył do Lwowa o godzinie 11. min. 15 — jednakowoż nie wręczono go nam do chwili zamknięcia numeru, które nastąpiło wczoraj o godzinie 1. rano.)

Nieproduktywne to przedsiębiorstwo, w niepojętej ilości rozpowszechnione, jest zaiste zgnębienie krajów, jest ujmą naszego społeczeństwa.

Niema jednej gałęzi w kraju, gdzieby ludność chrześcijańska nie stała się przedmiotem wyzyskiwania przebiegłości żydowskiej.

Właściciel wsi Czeszy powiatu brodzkiego sprzedał za kontraktem kilkanaście tysięcy progów do budowy tutejszej kolei.

Właściciel wsi Czeszy powiatu brodzkiego sprzedał za kontraktem kilkanaście tysięcy progów do budowy tutejszej kolei.

Z Oświęcimia. (Germanizm — Prusacy i ich studia przyrodnicze. — Kasyno. — Gromy przeciw sobocie. — Cytelnia.)

Pomijam owe błogie czasy, gdy do ongi Anschwitz dostawiał — bywało — półtora żołnierza do Rzeszy niemieckiej, świadcząc przed światem o swej solidarności z germanizmem.

Nieproduktywne to przedsiębiorstwo, w niepojętej ilości rozpowszechnione, jest zaiste zgnębienie krajów, jest ujmą naszego społeczeństwa.

Wiemy z doświadczenia, iż na wsiach, liczących 200—300 osady, bywają dwie karczmy — i tę najzupełniej odpowiadają miejscowej potrzebie.

Własność propinacji miejskiej nie potrzebuje się o-bawiać, aby przez zmniejszenie szynkarzy, gdyby i na połowę, ucierpiła w dochodach.

Wracam się do miasta Brodów. Wyposażone tak homie w szynkownie, ma zato tylko jedną jatkę chrześcijańską.

Wracam się do miasta Brodów. Wyposażone tak homie w szynkownie, ma zato tylko jedną jatkę chrześcijańską.

Wspomnienia z przeszłości.

IV.

(Uroczystość połączenia Litwy z Koroną w Kownie.)

(Pokończenie.)

Ten wiec „zrečný“ pułkownik po odejściu gubernatora, nie mając żadnej wykonawczej władzy, chciał się odznaczyć czemkolwiek, żeby zasłużyć na względy swoich naczelników.

Niezadowolony Skwarcow, palając chęcią czynu, a nie mając żadnej władzy, udał się do naczelnika dywizji kawalerji, rozlokowanej na Zmudzi, mieszkającego w Kownie.

Dzień był precydujny. Letnie słońce promieniami swymi zalewało całe miasto i dolinę. Zdanej chmurki na niebie, tylko łagodny wietrzyk odświeżał powietrze.

Tego obwieszczenia starczyło, żeby być pewnym, że procesja będzie urządzona. Charakter Litwina jest spokojny, cichy, lecz namiętny i stanowczy.

W dzień naznaczony procesji, tłumy ludu z Wilii, Niewiaży i Dubissy przybyły do Kowny; z szlachty prawie nikogo nie było; księża dominikanie zamknęli się w klasztorze i przez

odmówił wszelkiego udziału w procesji, bojąc się odpowiedzialności, i wymawiając się tem, że pobiera żołd od rządu!

Więcej niż piętnaście tysięcy zebrało się w farnym kościele. Kobiety były w białych sukniach, bo na ten dzień zrzucano żalobę; dziewczęta co miały nieść ołtarzyki, włożyły wieniec z lilij na głowy.

Tymczasem generał Burchard z pułkownikiem Skwarcowem wyprowadzili wojsko z koszar. Na drugim placu, na Nowem mieście stanęli ułani, oczekując rozkazu by się na konie i uderzyć na lud.

Dzień był precydujny. Letnie słońce promieniami swymi zalewało całe miasto i dolinę. Zdanej chmurki na niebie, tylko łagodny wietrzyk odświeżał powietrze.

W chwili gdy czoło kolumny, ciągnącej się aż do Wilii, doszło do kozactwa, dowódzca kazał kozakom ścisnąć się więcej, żeby nie przepuścić tej lawiny ludzkiej.

w swe kółka domowe przenosi. Jest to wszechwładny wpływ pieniądzy, wszędzie podobno praktykowany, gdzie się styka z biedą.

Program jutrzejszego wieczora jest następujący: Trio Beethowena, odegra JO. księżna Czartoryska.

Program jutrzejszego wieczora jest następujący: Trio Beethowena, odegra JO. księżna Czartoryska.

kazn, zdjęli giwery i zęgnąć się zaczęli. I oni byli wzruszeni do głębi tym jakim boleści bez-

Pułkownik Skwarcow, widząc że kozactwo zawiadło jego oczekiwania, podbiegł ku generałowi, który zupełnie ogłupiał i zdjąwszy kaszkiet zęgnął się, i rzekł do niego: „Wasza Ekscelencja zgubi siebie, jeżeli dowiedzą się, żeś pozwolił w swojej przytomności zrobić podobną demonstrację, i nie rozpedziłeś tłumy wojskiem“.

Gdy rozkaz ataku posłano ułanom, wicegubernator Korecki, Rusin, człowiek zany i poczyty, co całe życie przepędził na Litwie, słuchał raportu z tego co zaszło na placu.

Gdy rozkaz ataku posłano ułanom, wicegubernator Korecki, Rusin, człowiek zany i poczyty, co całe życie przepędził na Litwie, słuchał raportu z tego co zaszło na placu.

Wice-gubernator wrócił także do domu, widząc że most zniszony i że Niemna w bród przejść nie można.

Po ukończeniu modlitwy, lud się podniósł z kolan i procesja ruszyła naprzód. Doszedłszy do Niemna i widząc most zniszony, lud stanął na wzniosłym brzegu rzeki, nie wiedząc co począć dalej.

Na ten widok Zmudzini ukłękli nad brzegiem Niemna i z ust ich wyrwała się nieśmiałość, lecz jak żalony: „Boże, coś Polskę przez tak długie wieki otaczał wieńcem potęgi i chwały.“

Tymczasem młodzież wyciągnęła gdzieś czołna, umieściła na nich ołtarzyki i księży, i zaczęła przewozić na drugi brzeg Niemna.

Połączona kolumna ruszyła naprzód do kościoła, o pół mili oddalonego za Aleksotą; tam ukłękłszy tysiące ludu wspólnie błagali niebo o lepszą dolę.

W Kownie oprócz rządowych figur nie pozostał nikąd prawie. Młodzież popieszyła naprzód, żeby wracając procesję spotkać uderzeniem w dzwony.

W rok potem na Litwie panem życia i śmierci był Murawiew. Na pagórku nad miastem u słupa stał z związanymi w tyl rękami pierwszy na Litwie męczennik, młody Korejwa.

Takie są matki Litwinki.